Dziś 8 stron. SPORT

Nr. 211. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek 4 sierpnia 1930 r. Rok II

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 25 groszy Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

Zapowiedź naprawy stosunków

pomiędzy dwoma sąsiadującemi mocarstwami -- Francją i Włochami

RZYM, 3 VIII. We włoskich kołach politycznych oświadczają, że komentarze prasy paryskiej, dotyczące oświadczeń p. Brianda o przerwie zbrojeń morskich, a bardziej jeszcze odpowiedź udzieloną przez ministra marynarki francuskiej, p. Dumesnila, referentowi budżetowemu, nie pozwalają jeszcze na ścisłą interpretację znaczenia usposobień rządu francuskiego. Datego też wobec wielkiej wagi i wrażliwości tej sprawy we Włoszech uważają, że interpretacja ta musi być odroczona aż do chwili, kiedy w rzymskim pałacu Chigi będą w możności osądzić wartość komunikatu, przesłanego przez francuskie ministerstwo spraw zagranicznych rządowi włoskiemu.

Jednakże zadowolenie, jakie zapanowało w kołach rządowych, udziela się również i prasie włoskiej, czego dowodem artykuł np. „Messaggera", który podkreśla przedewszystkiem jako rzecz najważniejszą, że rozmowy francusko - włoskie nad zagadnieniem morskiem wyszły z punktu martwego, w jakim się znajdowały.

Oświadczenia p. Brianda — pisze ten dziennik — stanowią gest początkowy dobrej woli, którego nie można nie przyjąć do wiadomości. Przyjmujemy go więc z tą sympatją, która nakazywała nam zawsze tak szczerze pragnąc rozjaśnienia się stosunków pomiędzy dwoma państwami przez nawiązanie rokowań, które, pragniemy mieć nadzieję, będą pożyteczne i korzystne. Wobec rokowań, jakie mają się rozpocząć, dobra wola narodu włoskiego jest jawna w tym punkcie, że nie bierze ona w rachubę stanowiska dzienników francuskich, które w sposób specjalny pragnęły odkryć w oświadczeniach p. Brianda zbytnią ustępliwość Włochom.

„Popolo di Roma" pisze że „Niema żadnej potrzeby, ażeby przedmiot rokowań zakłócany był przez przypuszczenia, przewidywania i polemiki błahe i daremne". Komentarze innych dzienników, jak: „Tribuna", „Lavoro" Fascista" i „Popolo d'Italia", tudzież inne były napisane w pierwszej chwili niepewności, zdającej się wynikać z jednoczesności oświadczeń p. Brianda i dekaracji p. Dumesnila w kwestji morskiej w Paryżu.

Ogólnopolski zjazd

związku podoficerów rezerwy

WILNO, 3, 8. (PAT). W niedzielę, dnia 3 b. m. rozpoczął się w Wilnie zjazd ogólnokrajowy związku podoficerów rezerwy. O godz. 9 rano uczestnicy zjazdu zebrali się u stóp Ostrej bramy, gdzie wysłuchali mszy św. a następnie podniosłego kazania biskupa Bandurskiego. Biskup Bandurski dokonał następnie poświęcenia sztandaru okręgu wileńskiego związku, poczem nastąpiło wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. W dalszym ciągu uroczystości zjazdowych odbył się pochód przez miasto.

O godz. 12,30 odbył isę w sali miejskiej otwarcie zjazdu.

Zagaił obrady prezes zarządu głównego Jakubowski, marszałkiem zjazdowym wybrano p. Ticznera z Inowrocławia. Szereg przemówień rozpoczął wojewoda Raczkiewicz, składając życzenia zjazdowi w imieniu prezesa rady ministrów, po przemówieniu wojewody Raczkiewicza zgotowano owacje na cześć marszałka Piłsudskiego, która odbyła się przy dźwiękach hymnu narodowego.

Przyjęto rezolucję, w której zebrani piętnują bardzo ostro kampanję przeciwko prezesowi federacji zw. obrońców ojczyzny gen. Romanowi Góreckiemu i wyrażają mu zaufanie.

Obrady kontynuowane będą w dniu jutrzejszym.

Nielojalna polityka handlowa Niemiec

wywołała wojnę celną z Holandją

BERLIN, 3 VIII. (Tel. wł.).— Niemiecko - fińskie rokowania, zmierzające do obejścia największego uprzywilejowania, celem zapewnienia fińskim dostawcom masła jaknajbardziej uprzywilejowanego stanowiska na rynku niemieckim, wywołały u konkurującej Holandji silne oburzenie.

Rozmaite politycznie i gospodarczo wpływowe osobistości i organizacje holenderskie organizują bojkot towarów niemieckich z uzasadnieniem, że Niemcy nadmiernemi podwyżkami celnemi i nielojalnemi metodami polityki handlowej utrudniają przywóz holenderskich produktów rolnych.

Bojkot organizowany jest planowo i przeprowadzany według zapewnień prasy holenderskiej „ze znanym uporem niderlandzkim". Bojkotem objęte zostały również niemieckie letniska i zdrojowiska.

Zaznaczyć należy, że z niemieckiego eksportu do 12 procent idzie do Holandji, co wskazuje, że represje holendrów przemysł niemiecki odczuje bardzo dotkliwie.

Francuski minister lotnictwa

z wizytą u marszałka Piłsudskiego

WILNO, 3 VIII. (PAT). W niedzielę, 3 b. m., o godz. 12 w poł. przybył do Wilna w celu złożenia wizyty panu marszałkowi Piłsudskiemu francuski minister lotnictwa p. Eynac. Pan minister dokonał przelotu z Warszawy do Wilna na polskim aparacie Fokker w ciągu 3 godzin. Na lotnisku pana ministra powitali wojewoda Raczkiewicz, prezydent miasta Folejewski, reprezentanci wojskowości i t. d. Wraz z panem ministrem przybył szef francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Denain, pułk. Rayski, szef lotnictwa wojskowego i t. d. Min. Eynac zatrzymał się w parterowych apartamentach pałacu wojewódzkiego.

Niemal równocześnie przybył samochodem z Pikieliszek do Wilna pan marszałek Piłsudski i zamieszkał w górnych apartamentach pałacu reprezentacyjnego.

W pół godziny potem pan marszałek przyjął u siebie francuskiego ministra lotnictwa i spędził z nim 3 kwadranse na ożywionej rozmowie. O godz. 13.30 wojewoda Raczkiewicz podejmował śniadaniem pana marszałka Piłsudskiego i ministra Eynaca. Po śniadaniu i ożywionej pogawędce min. Eynac odleciał o godz. 15 do Warszawy. Pan marszałek Piłsudski odjechał też niebawem do Pikieliszek.

Ostatnie konkursy awionetek

Bezskuteczna interwencja polska w obronie anglika

BERLIN, 3, 8. (PAT). Dziś, w niedzielę od godziny 16 do 19 odbywały się na lotnisku w Staaken konkursy na najmniejsze zużycie benzyny. Obliczenie punktów odbędzie się w dniu jutrzejszym. W dzisiejszym konkursie technicznym wzięło udział 34 uczestników raidu w tem 5 polaków, a więc Płonczyński, Bajan, Gedgowd, Babiński i Więckowski.

BERLIN, 3, 8. (PAT). Polski komisarz w konkursie awionetek mjr. Kwieciński, który jest jednocześnie w międzynarodowej komisji sportowej raidu, złożył dzisiaj w imieniu lotników polskich protest przeciwko skreśleniu niemieckiego lotnika v. Gravenreutha, pilotującego maszynę D7 za złamanie śmigła. Uszkodzenie śmigła nastąpiło bowiem z winy Dudzińskiego, pilotującego maszynę 50, który startując uderzył w śmigło awjonetki D7. Wobec tego, że do komisji sportowej nie wpłynął żaden inny meldunek w tej sprawie, sprzeciw mjra Kwiecińskiego pozostał bez uwzględnienia, tak, że D7 nadal nie bierze udziału w konkursie awjonetek.

Strejk generalny

zapowiedzieli robotnicy w Lille

LILLE, 3, 8. (PAT). Robotnicze syndykaty tekstylne okręgów Roubaix i Tourcoing uchwaliły rozpocząć od poniedziałku, dnia 4 sierpnia strejk generalny. Decyzja ta dotyczy zakładów, zatrudniających ogółem 100 tysięcy robotników.

Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w poniedziałek, dnia 4 sierpnia wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego" (ul. Piotrkowska 101) prenumeratę za m. sierpień otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMJUM

bilety do pierwszorzędnych kin lub cenne, ciekawe książki!!

PRZED DZIESIĘCIU LATY

MARSZ POD OGNIEM DZIAŁ I POD BAGNETAMI

Przed dziesięciu laty w końcu lipca 1920 r. nieśmiertelną sławą okryła się 1 dywizja litewsko-biało ruska, broniąc bohatersko zajętych stanowisko nad Niemnem w rejonie Mostów i Zaniemeńska. Już 4 armja cofnęła się z linji rzeki Szczary, oddając Słonim bolszewikom, już oddziały grupy gen. Żeligowskiego opuściły Grodno, a dzielna ta dywizja, jedyna na całym froncie północno-wschodnim, jeszcze trwała na linji Niemna, którego brzegów broniły pułki strzelców miński, grodzieński i nowogródzki, pułk artylerji; szwadron ułanów grodzieńskich itd. — Wszystkie ataki bolszewickie załamywały się na odcinku tej grupy, która — gdy wreszcie dotarł do niej rozkaz odwrotu (sąsiednie dywizje już dawno wycofały się) znalazła się w pierścieniu, tworzonym przez 6, 11, 16, 21 i 56 dywizje piechoty bolszewickiej.

Skoro 1 dyw. lit.-białoruska otrzymała rozkaz odwrotu, rozrzucone jej oddziały zaczęły zbierać się w obszarze Białowicze — Miżewo. Ostatni opuścił brzegi Niemna III bataljon mińskiego p. strz., a wkrótce do dywizji dołączyła grupa płk. Rybickiego, z trudem przedzierając się przez płonące lasy koło miasta Sieski i kordony 21 dyw. piechoty czerwonej. Cała dywizja skoncentrowała się w okolicy lasu Chomin — Bór nad Rosią i tu okazało się, że odwrót był zamknięty.

Po całonocnej naradzie starszych oficerów rozpoczęto odwrót. Pułki wraz z taborami utworzyły długą, najeżoną bagnetami i lancami kolumnę, na której czele jako straż przednia maszerowały bataljony mińskiego i wileńskiego p. strzelców pod dowództwem płk. Rybickiego. Idące w straży przedniej bataljony pomiędzy wsią Karpowce a Nowosiółkami natknęły się o świcie na oddziały 11 i 57 dywizji sowieckiej. Nie było czasu do namysłu.

— Bagnet na broń! Atak! Biegiem...

Z furją natarli polacy na bolszewików, zawrzała krótka, lecz zażarta walka na śmierć i życie. Zanim jednak słońce zakreśliło na niebie łuk do południa — droga dla naszych stała otworem.

Ostrzeliwując się na wszystkie strony bolszewikom, dywizja krok za krokiem posuwała się naprzód, obrawszy kierunek na Brzostowicę Wielką.

Lecz bolszewicy nie dali za wygraną. Jeszcze kilkakrotnie ujmowali w kleszcze cofającą się grupę, jeszcze kilkakrotnie zamykało się koło krasnoarmiejców, ale brawurowe szturmy na bagnety, szalone szarże szwadronu ułanów grodzieńskich lub poprostu warjacki ogień artylerji, sypiącej kartaczami bez celownika, tak na oko, wprost przed siebie na lecących z gromkiem „Hurra!" bolszewików — torowały drogę.

Dywizja w bród przeszła bagnistą dolinę Rosi, pozostawiając za sobą pięć dywizji sowieckich, lecz tu znów przedzierać się musiała przez inne oddziały. W nieustannych walkach z wrogiem 1 dywizja litewsko-białoruska wydostała się wraz z artylerją i taborami z pod tarana, jaki utworzyły teraz 4 i 17 dywizje wojsk czerwonych i wreszcie dołączyła do reszty oddziałów 1 armji pod wsią Jałówki.

Ciągłe lawirowanie naszej dzielnej dywizji tak zdezorjentowały bolszewików, że nie widząc, gdzie właściwie wróg się znajduje, atakowali się nawzajem. Już nasi żołnierze spokojnie odpoczywali na biwaku, a od strony bolszewickiej jeszcze dochodziły odgłosy zażartej przy akompanjamencie kulomiotów prowadzonej walki...

4 SIERPNIA.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI. Gwałtowne ataki nieprzyjacielskie w rejonie Mikuliniec doprowadzają do opuszczenia tej miejscowości oraz przejściowo linji Serotu.

3-a armja i wcielone do niej jednostki ze zlikwidowanej 2-ej armji przegrupowują się na linji Bugu.

FRONT PÓŁNOCNO-WSCHODNI. Na odcinku grupy poleskiej w rejonie Brześcia, nieprzyjaciel sforsował Bug, odrzucając nasze oddziały w kierunku zachodnim. W 4-ej armji zwycięska akcja grupy gen. Konarzewskiego (14 dywizja piechoty — 8 brygada piechoty — 2 brygada jazdy) doprowadza do opanowania linji Bugu w rejonie Janów na znacznej przestrzeni, natomiast lewe skrzydło 4-ej armji zostaje z nad Bugu odrzucone, a posuwanie się nieprzyjaciela zagraża już linji kolejowej Małkinia — Siedlce — Łuków.

I-a armja: Prawe skrzydło na linji Bugu do ujścia Nurca. W rejonie Ostrowi przez cały dzień bez przerwy uparte ataki znacznie przeważającego nieprzyjaciela. Grupa gen. Żeligowskiego, dwukrotnie otaczana przebiła się pod wieczór przez Ostrów, poczem 10-a dywizja staje po obu stronach szosy Ostrów — Wyszków około 10 klm. na południowy zachód od Ostrowi. Część grupy zostaje zmuszona do wycofania się w kierunku zachodnim, na Różan.

Pod Ostrołęką zacięte walki.

Lebrun Briand

kandydat prawicy na prezydenta Francji. kandydat lewicy na prezydenta Francji.

Fragment miasta Hankau

na które marszerują komunistyczne wojska chińskie.

Zniesienie wiz paszportowych

Uznają za konieczność fachowcy

Rozpatrywana od dłuższego czasu kwestja znisienia wiz paszportowych była ostatnio omawiana na posiedzeniu komitetu eksploatacyjnego państwowej rady kolejowej.

Po dłuższej dyskusji komitet ten postanowił zwrócić się powtórnie do p. ministra kolei o porozumienie się z odpowiedniemi władzami co do wykonywania formalności celnych i paszportowych podczas postoju na stacjach granicznych. W interesie międzynarodowej komunikacji kolejowej leży skrócenie tych postojów do minimum, a w *szczególności* należy dążyć do tego, aby formalności kolei mogły być załatwiane częściowo podczas biegu pociągów między stacjami granicznemi lub tylko na jednej z tych stacji.

Specjalny nacisk położono na kwestję zniesienia wiz paszportowych, przyczem komitet zwrócił się do ministra kolei, aby zechciał prosić ministra spraw zagranicznych o przyspieszenie zainicjowanego porozumienia z innemi państwami.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Dźwiękowy teatr świetlny
CASINO
Dziś i dni następnych!
I. Erotyczny dramat z Dalekiego Wschodu p. t.
W Zaułkach Szanghaju
W rolach głównych:
Anna May-Wong, Paulina Starke i Se-Dżin.
II. Pikantny komedjodramat p. t.
Kołowrotek Miłości
W rolach głównych:
DOROTHY SEBASTJAN, JUNE MARLOWE i JOHN HARRON.
Nad program Aktualności krajowe
Początek seansów o godz. 4,30, 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz.
Ceny miejsc na I-szy seans Zł. 1, 1,50 i 2.— na dalsze Zł. 1, 2.— i 3.—

KINO CZARY
WRAZIE POGODY
KINO w OGRODZIE
Początek codziennie 8—10 i 10—12 w. — **NA SALI** od godz. 4.30 p. p.
DZIŚ NADZWYCZAJNA PREMJERA!
Najnowszy film „UFFY" ze złotej serji sensacyjno-salonowej pod tytułem:
MORD w LUNA-PARKU
(JEZIORO MIŁOŚCI)
Supersensacja salonowo-kryminalna w 10 aktach, osnuta na tle prawdziwego zdarzenia pod Wiedniem w 1928 roku.
W rolach głównych: W rolach głównych:
piękna **Hanni Weisse,** znakomity **Kurt Gerron** i urocza **Grita Ley**
CENY MIEJSC DLA WSZYSTKICH DOSTĘPNE.
Wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł. Wrazie niepogody seanse na sali.

(Ciąg dalszy)

Oczy May rozszerzyły się. Wpiły się w jego ubranie. Karell wciąż jeszcze miał na sobie elegancki strój wieczorowy.

— Wróciłeś dopiero przed chwilą? Gdzie byłeś, Lu?

Karell nisko pochylił głowę. Oto stało przed nim w tryumfie kłamstwo. Będzie ono nadal jego nieodłączonym i nieubłaganym towarzyszem.

— Nie mogę ci tego powiedzieć, May.

W wielkich niebieskich oczach May zaświeciły dwie wielkie łzy. Karell jęknął jak zranione zwierzę.

— May, teraz płaczesz przezemnie. Wybacz mi, May!

Drobne rączki żony wyciągnęły się z miłości ku niemu.

— Lu, wszystko będzie dobrze, jednak powiedz mi: kto to jest Bianca La Rose.

Karell spoglądał na nią zdumiony, nie mogąc wymówić słowa. Skąd May wiedziała.

— Lu, czy i tego nie możesz mi powiedzieć?

Jego zęby zazgrzytały. Oczy jego, pełne niewypowiedzianej męki, skierowane były na nią. May odchyliła głowę.

— Lu, nasze szczęście złamie się o twe milczenie. Kto to jest Bianca La Rose?

Karell wyprostował się.

— Może powiem ci to kiedyś; dziś jeszcze nie mogę. Ale przedewszystkiem May, może mi powiesz, skąd znasz to nazwisko?

May usiadła na łóżku.

— W twojej teczce znalazłam kopertę.

— May, kto dał ci prawo przeglądania mojej teczki?

May mimowoli pochyliła się pod wpływem jego słów.

— May, czy nie ufasz mi? Dlaczego szukałaś w mojej teczce?

Spojrzała na niego długo i i uważnie. Następnie potrząsnęła głową.

— Nie, tegoby Lu Karell nie zrobił, nie pogardziłby i zdradził miłości swej żony — powiedziała cicho.

Karell pochylił się nad nią wstrząśnięty do głębi.

— May, jeśli to masz na myśli, jeśli w to wierzysz, to przysięgam ci w tej godzinie: nie kocham żadnej kobiety na świecie. Miłość, która przykuwa mnie do Bianci La Rose, nie ma nic wspólnego z mą miłością do ciebie.

Gdy zobaczył przerażone spojrzenie May, powiedział cicho:

— May, czy uwierzysz mi, jeżeli ci powiem, że nasze dziecko ma prawo kiedyś kochać tamtą kobietę zupełnie tak samo, jak ja?

May przytuliła do siebie jego głowę.

— Lu, wierzę ci. Nie chcę o nic więcej pytać. Ale tyle wiem teraz napewno: jest to jakaś bliska krewna.

On milczał przez chwilę, poczem odezwał się:

— Tak, May, bliska krewna, zgadłaś słusznie. A może już wkrótce będę ci mógł więcej powiedzieć.

May uśmiechała się szczęśliwie.

— Nie chcę nic więcej wiedzieć, Lu. Nie chcę nic, oprócz twej miłości. Możesz robić co chcesz, Lu, jedynie miłości twojej nie potrafię z nikim dzielić, musisz, zawsze, zawsze, należeć tylko do mie.

Karel ucałował ją gorąco, serdecznie.

— Gdybym jednak pewnego dnia, zmuszony okolicznościami, stał się przestępcą? —zapytał, a jego twarz dziwnie zbladła przy tych słowach.

May uśmiechnęła się.

— Ty przestępcą Lu? Przecież to jest absolutnie niemożliwe.

— Ale chciałbym jednak wiedzieć, May. Powiedz, cobyś wtedy zrobiła? — pytał Karell uporczywie.

May spojrzała na niego.

— Kochałabym cię zupełnie tak samo, jak teraz. Wszystko mogłabym ci wybaczyć, Lu, tylko nie zdradę.

Karell podniósł ją i niósł jak dziecko na rękach po pokoju. Czuł się tak szczęśliwy i swobodny. Teraz już żadna siła na świecie nie mogła go oderwać od May. Gdy już wreszcie urodzi się dziecko, a May będzie siedziała szczęśliwa i zdrowa u jego boku, wtedy usłyszy spowiedź jego życia, wtedy nie będzie już stała groźna mara pomiędzy nim i May. Bo to, co teraz mu powiedziała dotrzyma również, gdy wysłucha jego spowiedzi.

May zarzuciła ramiona na szyję męża. Nie czuła już nic więcej, tylko że on jest przy niej Lu stał się treścią jej życia.

Ale w Karellu, który swobodnie niósł po pokoju swój lekki ciężar, kołysząc go w ramionach, zbudziła się nagle męcząca myśl o kontrakcie, podpisanym przed paru godzinami z Rochusem. Wykupić się? Dałoby się zrobić. Ale czy nie pomyślanoby wówczas, że stchórzył?

Groźny pomruk wyrwał mu się z piersi? On tchórzem?

May z przerażeniem spojrzała w piękne, pochmurne oblicze.

— Co ci jest, Lu? — zapytała nieśmiało.

Przytulił ją do serca.

— Torturują mnie przykre myśli, May. Jeszcze przez krótki czas musi tak pozostać, ale potem dowiesz się o wszystkiem. Wierzę, że mi wybaczysz.

Pocałowała go.

— Nie kochasz żadnej innej, tylko mnie. Świadomość tego uwalnia mnie od wszelkich złych myśli. Nigdy już nie zapytam, gdzie byłeś. Ale zawsze będę na ciebie czekała.

Gdy May już dawno spała, Karell wciąż jeszcze spoglądał otwartemi oczami w ciemną noc. Te trzy wieczory miały być jego pożegnaniem z przeszłością. Czuł, jak sprężają się jego nerwy na myśl o wściekle odważnem przedsięwzięciu.

D. c. n.

1) Laureatka konkursu piękności w Rio de Janeiro, czarujące zjawisko ekraru

LIA TORA

jako mścicielka własnej hańby w potężnym dramacie obyczajowym

Czarna Dama

Tragedja dziewcząt rzuconvch na pastwę zepsucia wielkomiejskiego.

2) Historja dzisiejszych beztroskich, lekkomyślnych, rozflirtowanych, roztańczonych córek

Współczesne dziewczęta

Prawdziwa miłość lekkomyślnej chłopczycy

oto najbliższe przeboje ulubionego kinoteatru

6888 **„LUNA"**

LUNA

Dziś i dni następnych!

Wspaniały program słynnej wytwórni Foxa, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

WEDŁUG LITERY PRAWA

Dramat dziewczęcia, które ukochany człowiek skazuje bezwiednie na zgubę.

W rolach głównych:

Ulubiona i czarująca

Madge Bellamy

i rasowy amant **Don Terry**

— II. —

Serce Lotnika

Czarujący poemat chwały, miłości i młodości, rozgrywający się mię[illegible]y niebem a ziemią

[illegible]olach głównych:

Najpiękniejsza brunetka Ameryki

SUE CARROL

i młodzieńczy bohater **D. Rollins**

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **Leona Kantora.**

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w poł.

Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi **„Splendid"**

Dziś i dni następnych!

Budzący zachwyt film dźwiękowy

Cztery pióra

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co narzeczona oraz trzech przyjaciół — oficerów wręczyli mu **białe pióra, będące w armji angielskiej oznaką hańby.**

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

Clive Brock, Noah Berry, Richard Arlen, Georg Fawcett

jako oficerowie gwardji angielskiej.

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.—

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Kto i kiedy ma się stawić
na dodatkowe ćwiczenia wojskowe

Jak już donosiliśmy, dowódca okręgu korpusu zarządził dodatkowe ćwiczenia rezerwistów niektórych roczników.

Na ćwiczenia mają się stawić:

Rocznik 1906 wszyscy podoficerowie lotnictwa, balonów i wojsk łączności, starsi szeregowcy i szeregowcy łączności.

Rocznik 1905 podoficerowie lotnictwa i balonów.

Rocznik 1902 podoficerowie z wyjątkiem taborów i marynarki wojennej.

Rocznik 1901 podoficerowie łączności, lotnictwa i balonów.

Rocznik 1889 wszyscy podoficerowie z wyjątkiem taborów i marynarki wojennej.

Pozatem mają się zgłosić w niżej podanych terminach wszyscy rezerwiści, którzy mieli odbywać ćwiczenia w roku ubiegłym i z jakichkolwiek powodów ćwiczeń tych nie odbyli.

Żadne wezwania nie będą wysyłane i wszyscy mają się stawić w P. K. U. wraz z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną, dokumentami, oraz winni przynieść ze sobą żywność na drogę, łyżkę, widelec i nóż.

Terminy stawiennictwa zależne są od P. K. U., do której dany rezerwista należy.

Rezerwiści wyżej wymienionych roczników, należący do P. K. U. I przy ul. Nowo - Targowej 18, a zamieszkali na terenie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9 i 11, winni stawić się o godz. 8 rano w następujących terminach:

Szeregowi rezerwy piechoty, czołgów, kawaleri, samochodów pancernych, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji winni się zgłosić w dniach 13, 14 i 16 sierpnia.

Wszyscy szeregowi łączności winni zgłosić się w dniach 5, 6 i 9 sierpnia.

Wszyscy podoficerowie rezerwy wymienionych wyżej roczników artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej, oraz st. szeregowcy rocznika 1904 też z artylerji przeciwlotniczej i pomiarowej winni zgłosić się w dniach 5, 6 i 9 sierpnia.

Wszyscy podoficerowie artylerji polowej, ciężkiej, najcięższej, górskiej i st. szeregowcy rocznika 1904 w dniach 11, 12 i 13 sierpnia.

Rezerwiści, zamieszkali na terenie komisarjatów 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14, a należący do P. K. U. II, winni stawić się o g. 10 rano przy ul. Jerzego 2 w następujących terminach:

Szeregowi rezerwy piechoty, czołgów, kawalerji, samochodów pancernych, służby intendentury, służby zdrowia i żandarmerji w dniach od 27 do 30 sierpnia.

Szeregowi rezerwy z lotnictwa, balonów samochodów i taborów w dniu 25 sierpnia.

Szeregowi rezerwy z lotnictwa, balonów, samochodów i taborów w dniu 25 sierpnia.

Szeregowi z wojsk łączności w dniu 25 sierpnia.

Wszyscy podoficerowie artylerji polowej, ciężkiej, najcięższej i górskiej oraz st. szeregowcy rocznika 1904 z tych rodzajów broni winni stawić się w dniu 26 sierpnia .

Nikt nie może się tłomaczyć nieczytaniem obwieszczeń dodatkowych dow. okręgu korpusu i nieprzybycie do właściwej P. K. U. w terminie karane będzie z całą surowością. (b)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicza (Przejazd 19); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Dzień województwa łódzkiego
na Kom-Turze w Poznaniu

Łódzki wojewódzki komitet udziału na międzynarodowej wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu pod protektoratem pana wojewody łódzkiego podaje do ogólnej wiadomości, że dzień 3-go sierpnia r. b. jest poświęcony wyłącznie województwu łódzkiemu i jego propagandzie i nosi nazwę „Dzień województwa łódzkiego na międzynarodowej wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu".

Program dnia następujący:

I. Godz. 12.15 — Przejazd przez miasto orszaku weselnego z Sieradza, poprzedzanego barwnym pochodem w strojach ludowych i orkiestrą.

II. Godz. 16 — 17 i pół — Pieśni ludowe wraz z „kogutkiem" w parku Wilsona i wręczenie „kogutnika" prezydentowi m. Poznania p. Cyrylowi Ratajskiemu.

III. Godz. 18 i pół — 20 — Sztuka ludowa „Dożynki sieradzkie" w teatrze Hugera w wykonaniu zespołu amatorskiego około 40 osób w barwnych strojach ludowych.

Dla uświetnienia i należytego poparcia tej imprezy komitet zwraca się do ogółu mieszkańców z apelem jaknajliczniejszego udziału i organizowania na ten dzień wycieczek do Poznania.

Pożądane jest organizowanie wycieczek w strojach ludowych.

Aresztowanie bezczelnej szantażystki
Oskarżała niewinnych ludzi o gwałt i żądała pieniędzy za milczenie

Przed niedawnym czasem zgłosiła się do komisarjatu policji w Zgierzu jakaś młoda kobieta i złożyła zameldowanie, iż została napadnięta przez dwuch mężczyzn, jadących furmanką w stronę Zgierza, którzy związali ją a następnie dokonali na niej gwałtu.

Następnie przewieźli ją do pobliskiego lasu, gdzie pozostawili związaną, poczem odjechali w stronę Zgierza.

Na mocy podanego rysopisu przez poszkodowaną 25-letnią Weronikę Jaranowską, zamieszkałą przy ul. Rokicińskiej 59 w Łodzi, policja aresztowała rzekomych sprawców gwałtu w Zgierzu w jednej z restauracji na rynku.

Podczas konfrontacji z zatrzymanymi, Jaranowska wyraziła chęć polubownego załatwienia drażliwej sprawy za cenę 500 złotych.

Wówczas aresztowani kupcy zgodnie oświadczyli w komisarjacie policji, iż Jaranowska, widząc ich jadących furmanką na szosie, poprosiła o podwiezienie do Zgierza.

Przed rogatkami, Jaranowska zwróciła się do nich z żądaniem wypłacenia jej 500 zł. szantażując ich, iż w razie nieotrzymania wspomnianej kwoty, powiadomi policję, iż dokonali na niej gwałtu.

Uważając, iż mają do czynienia z kobietą niezupełnie normalną, polecili woźnicy usunąć ją z furmanki, co też ten uskutecznił.

Kierownik komisarjatu policji starszy przodownik Orochowski zarządził odszukanie w Zgierzu woźnicy, który przywiózł do Zgierza wspomnianych kupców.

W ciągu niecałej godziny został doprowadzony do komisarjatu policji wspomniany woźnica, który w zupełności potwierdził zeznania zatrzymanych kupców.

Przyciśnięta do muru zeznaniem naocznego świadka jej szantażu, Jaranowska przyznała się do usiłowania wymuszenia od wspomnianych kupców i że oskarżenie kupców o rzekomem zgwałceniu było przez nią zmyślone.

Podejrzewając, iż Jaranowska od dłuższego czasu trudni się szantażowaniem przejeżdżających szosą kupców, kierownik komisarjatu zatrzymał Jaranowską w areszcie wszczynając jednocześnie dochodzenie w tym kierunku.

Przypuszczenia przodownika okazały się słuszne, bowiem udowodniono Jaranowskiej, iż zawodowo trudniła się szantażowaniem przejeżdżających szosą zgierską kupców, wymuszając od nich większe sumy pieniędzy.

Przeważnie szantażowani nie chcąc być w konflikcie z policją, a głównie w obawie, by żony nie dowiedziały się o czynionych im zarzutach, woleli wykupić się z rąk szantażystki.

Późnym wieczorem pomysłową szantażystkę policja przewiozła do Łodzi i osadziła ją w więzieniu przy ul. Kopernika do dyspozycji sędziego śledczego.

Pomnik Gustawa Mohlera

znakomitego kompozytora i dyrygenta, ma stanąć niebawem w Wiedniu.

KINO-TEATR
KINO „PALACE" TEATR

Dziś wspaniała premjera!

Ulubienica narodów! Piękna, figlarna, trzpiotka

ANNY ONDRA

w doskonałym komedjo-dramacie w 12 aktach.

Partnerem jej jest znany reżyser **KANOL LAMACZ**

ANNY ONDRA kreuje podwójną rolę: Kopciuszka, oraz wytwornej arystokratki p. t.

„Dziewczęta bez posagu"

Początek seansów o godz. 4.30, w sob. i niedzielę o g. 2 po poł.

Ceny przystępne dla wszystkich!

Wszystkie miejsca po 1 zł. i 1.50. Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Doskonała orkiestra pod batutą M. Lidauera.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL"

Dziś poraz ostatni!

Film dźwiękowo-śpiewno mówiony

Reż. Franka Loyda p. t.

ZAKLĘTA RZEKA

W rolach głównych:

Betty Compson

Ryszard

Barthelmess

Nad program:

Dźwiękowy dodatek śpiewno-muzyczny

Początek seansów w dni powszednie 5,30, w soboty i niedziele o godz. 2-ej.

TEATR REWJI w PARKU STASZICA

Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz.

Wielka przebojowa rewja w 2 aktach, 17obrazach

„Pod słomianym wdowcem“

Dojazd tramwajami 2 i 7!

Widownia zabezpieczona na wypadek niepogody!

Groźny awanturnik i rzezimieszek

znalazł się wreszcie pod kluczem

Za wzgardzoną miłość „Stasiek Warjat“ zapłacić chciał sztyletem

Przed kilku miesiącami p. Wojtkiewicz, zamieszkały przy ul. Przędzalnianej 87, przyjął do swego mieszkania w charakterze sublokatora czeladnika murarskiego, 26-letniego Stanisława Paradowskiego.

W krótkim stosunkowo czasie począł już p. Wojtkiewicz żałować swego czynu, gdyż Paradowski okazał się niebezpiecznym awanturnikiem.

Niejedną krwawą awanturę wywoływał „Stasiek Warjat“, jak zwali go koledzy, niejeden raz spał na więziennem sienniku.

Wojtkiewicz zażądał kategorycznie od niego wyprowadzenia się z mieszkania, darując mu zaległe komorne. „Stasiek Warjat“ wydobył z za pasa ostry sztylet i przyłknąwszy go do piersi swego gospodarza, poradził mu zapomnieć o głupich pomysłach.

Przed kilku dniami przyjechała z Poznania siostra p. Wojtkiewicza, 19-letnia Czesława i zameiszkała u swych rodziców przy ulicy Przędzalnianej 86. Piękna dziewczyna wpadła w oko awanturnikowi. Po pewnym czasie „Stasiek Warjat“ zażądał, by została jego żoną, grożąc w przeciwnym razie morderstwem.

Dziewczyna odpowiedziała mu, iż nigdy nie zostanie żoną awanturnika i kryminalisty.

Dysząc zemstą, „Stasiek Warjat“ wydobył z pod marynarki sztylet i zamierzył się na Wojtkiewiczównę.

Przerażona dziewczyna wybiegła z sieni na ulię, wzywając pomocy.

Krwawy zbir pobiegł za nią i dogoniwszy ją lewą ręką schwycił za gardło, prawą zaś wzniósł do góry celem zadania ciosu.

W tym momencie przechodzący ulicą strażak podbiegł do awanturnika i schwyciwszy go za wzniesioną rękę, zmusił do wypuszczenia sztyetu.

Korzystając z walki dziewczyna wydarła się swemu prześladowcy i wbiegła do mieszkania rodziców.

Niedoszły morderca szybko uwolnił się od prześladowców i zbiegł.

Policja zarządziła obławę na terenie całego miasa. Dopiero około godziny 5 nad ranem jeden z obserwujących dom posterunkowych zauważył skradającego się osobnika, który na jego widok rzucił się do ucieczki, jednakże na widok skierowanego w jego stronę rewolweru zatrzymał się i dał się okuć w kajdany.

Około godziny 11 rano „Stasiek Warjat“ pod silnym konwojem przetransportowany został z aresztu komendy policji do więzienia śledczego przy ulicy Kopernika. (p)

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Przepiękna, farsa, tryskająca humorem i werwą, zmusza do śmiechu najbardziej ponurego widza, aż do łez p. t.

Braterska Miłość

W rolach głównych:
Niezrównana para wspaniałych aktorów

Slim i Arthur,

najwięksi komicy Ameryki.

Początek seansów w dnie powszednie o g. 6.30 p. p., w soboty, niedziele i święta o g. 4-ej po poł., ostatn. o 10.15 wiecz.

HUMOR ZAGRANICZNY

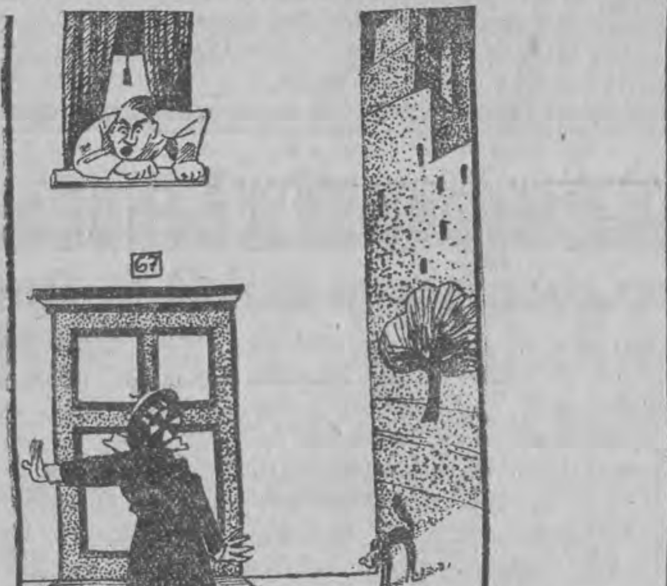

— Idź pan do djabła! Pukasz do obcych drzwi.
— Nonsens! To pan śpisz w obcym domu!

(„Judge“)

— Nie wstydzisz się? Taka wielka krowa, a tak mało mleka daje?

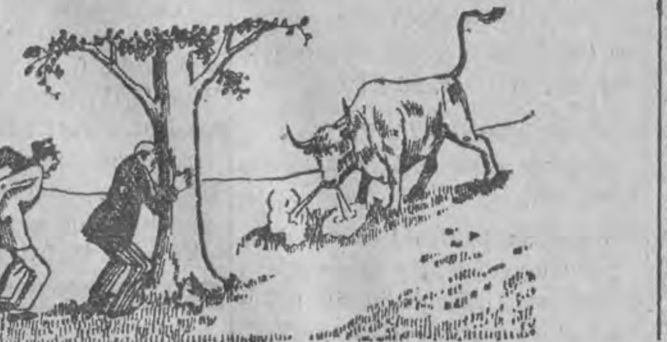

—Na miłość boską, czy pan wie, jak się należy obchodzić z bykiem?
— Wiem tylko, że należy go chwycić za rogi.

(„Judge“)

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski	dziś 4
Opowieść o Herszlu z Ostropola	8,45
Teatr Park Staszica	dziś 9.00
„Pod słomianym wdowcem“	

TEATR REWJI W PARKU STASZICA

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9 wiecz. wspaniała, imponująca wystawą rewja p. t. „Pod słomianym wdowcem“ 2 akty — 16 obrazów.

Zachwyt szczery budzą kapitalne obrazy m. in. W kąpieli, Warjat podatkowy, Sierpniówka, Ballada o czarnowłosej czarownicy, — Uśmiechnij się, W oparach haszyszu, Revellersziksy, Słomiani — łączcie się.

Entuzjastyczne brawa zyskują tańce w wykonaniu pp. Bargielskiej, Szmarówny i Szmara.

Zespół zasilony nowemi artystami składa się z pp.: Jakubińskiej, Krzywickiej, Malinowskiej, Orlińskiej, Puchniewskiej, Skrzydłowskiej, Dębowicza, Górowskiego, Michalaka, Warchałowskiego, Tatarkiewicza.

Widownia zabezpieczona od chłodu i deszczu.

Powrót tramwajami zapewniony

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR“

Dziś premjera wielkiej rewji w 2 częściach i 16 odsłonach p. t. „Kapitalne Ho! Ho!“

W rewji tej biorą udział nowozaangażowani artyści, oraz para baletowa z belgradzkiej opery.

Rewje starannie wyreżyserował Władysław Janecki.

Codziennie 2 przedstawienia. Początek o godz. 7,15, 9,15. W soboty, niedziele i święta 5.15, 7.15 i 9,15.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

Łódź 233,8 m.

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,50 Odczyt p. t. „Kurpie, jako teren wycieczkowy‘ — wygł. dr. Regina Fleszerowa.

16.15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,10 Przegląd komunikacyjny.

17,35 „Skrzynka pocztowa łódzka“ — korespodencję bieżącą omówi redaktor Jan Piotrowski.

18,00 Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja“.

19,00 Rozmaitości.

19,20 Pogawędki techniczne.

19,35 Płyty gramofonowe.

19,45 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

20,00 Prasowy dziennik radjowy

20,15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna warsz. i Leopold Dworakowski (skrzypce). 1. a) Fr. Chopin: Polonez As-dur, b) Wł. Żeleński: Uwertura w Tatrach — odegra orkiestra. 2. H. Wieniawski: a) Legenda, b) Obertas — odegra p. L. Dworakowski. 3) St. Moniuszko: Taniec satyryków z op. „Hrabina“ — odegra orkiestra. 4. a) Weber: Uwertura „Peter Schmoll“, b) Nachez: Tańce cygańskie — odegra p. L. Dworakowski. 5. a) Liszt: Rapsodja węgierska nr. 1, b) Schuman: Marzenie, c) Schubert: Sobowtór, d) Ponchieli: Muzyka baletowa z op. „La Gioconda“ — odegra orkiestra.

22,00 Feljeton p. t. „Róże u Mickiewicza i Słowackiego“ — wygł. Bronisław Gałczyński.

22,15 Komunikaty oraz muzyka taneczna.

NOWY SUKCES

POLI NEGRI

w pierwszym jej dźwiękowym filmie europejskim, w którym śpiewa i tworzy kreację uznaną przez całą prasę za nieśmiertelną.

Następny program w Grand-Kinie

GŁOS SPORTOWY

„GŁOS PORANNY"
ŁÓDŹ
4 sierpnia 1930 r.

Piłkarze Krakowa górą!

Wspaniałe zwycięstwa Cracovii, Wisły i Garbarni

Wczoraj ligowe drużyny Krakowa święciły wielki tryumf. Na pierwszy ogień spotkań rewanżowych poszły zarówno Cracovia jak i Wisła i Garbarnia. Największy sukces cyfrowy odniosła Cracovia, bijąc zespół Ł. T. S. G. w stosunku 5:0, nie wiele mniejszym sukcesem może się wylegitymować i Wisła, która na gorącym gruncie śląskim potrafiła pokonać Ruch, dotychczas niezwyciężony na własnem boisku w stosunku 4:0. Najskromniejszy wynik cyfrowy 3:2 uzyskała Garbarnia, grając na własnem boisku, lecz trzeba zważyć, iż przeciwnikiem jej była doskonała drużyna Legji, która do dnia wczorajszego przegrała raptem tylko jeden mecz do Polonji i to tylko dzięki dziwnemu kaprysowi losu, gdyż przez swą grę dowiodła, iż jest zespołem o klasę lepszym. Wyniki te spowodowały dość znaczne zmiany w tabeli ligowej. Na pierwszem miejscu kroczy nadal Cracovia, która swą pozycję leadera ma obecnie wzmocnioną dwukrotnie: po pierwsze przez zwycięstwo odniesione nad Ł. T. S. G., a po drugie dzięki Garbarni, która spowodowała, iż Legja ma obecnie już o 3 punkty stracone więcej, niż leader tabeli. Sukces Garbarni uwidoczniony zostaje przez awans tej drużyny z dotychczasowego 7-go, na 5 miejsce w tabeli, co dowodzi, iż nasze przypuszczenia wyrażane swego czasu co do losów dalszych spotkań tej drużyny były trafne. Wreszcie i Wisła zaawansowała i to kosztem Warty.

Czy ten układ drużyn utrzyma się długo, przewidzieć trudno — mogą zajść jeszcze pewne zmiany, lecz zainteresowana w nich będzie zdaje się tylko obecna piątka czołowa, pozostałe natomiast może z wyjątkiem jednej Polonji na ten temat nie będą miały nic do powiedzenia.

Poniżej podajemy tabelę ligową, w której uwzględnione są wczorajsze wyniki:

1. Cracovia	20	12	28:9
2. Legja	17	12	28:15
3. Wisła	16	12	29:19
4. Warta	15	11	27:16
5. Garbarnia	12	13	31:34
6. Polonia	11	11	21:20
7. Ruch	11	13	21:26
8. Pogoń	9	11	17:19
9. Ł. T. S. G.	9	12	16:27
10. Ł. K. S.	8	11	22:21
11. Czarni	7	11	10:20
12. Warszawian.	5	11	11:36

Cracovia-Ł. T. S. G. 5:0 (0:0)

Największa porażka benjaminka ligi

Wczorajszy mecz ligowy pomiędzy Ł. T. S. G. i Cracovią, to dwie fazy gry absolutnie do siebie nie podobne. Do przerwy więcej z gry mieli gospodarze przeprowadzając ciągłe ataki i wytwarzając niebezpieczne momenty podbramkowe, po zmianie stron natomiast górą była Cracovia z tą jednak różnicą, iż pobyt swego ataku pod bramką przeciwnika przypieczętowywała bramkami, podczas gdy Ł. T. S. G. do przerwy może się pochwalić jedynie niezwyk.ym stosunkiem rogów, który wyraża się cyfrowo 10:1. Z powyższego można wywnioskować, że goście krakowscy zupełnie celowo stosowali metodę osłabienia przeciwnika do przerwy, by później niespodzianie zapanować na boisku. Taktyka ta okazało się nadzwyczaj trafna, gdyż Ł. T. S. G przeprowadzało ataki w czasie, gdy słońce dobrze jeszcze przypiekało, Cracovia natomiast eksploatowała swe siły już nieco w pomyślniejszych warunkach.

Krótko mówiąc Ł. T. S. G nie wytrzymało tempa zawodów, które było dość szybkie do przerwy, to też ruchliwy atak Cracovii nie znajdował już wielkiej przeszkody dla swych popisów po przerwie.

Cracovia wystąpiła w składzie Otfinowski, Zastawniak, Lasota, Zastawniak Chruściński, Mysiak, Szperling, Kozok, Mitusiński, Malczyk Kubiński.

Ł. T. S. G. w linji ataku wystawiło Triebego, Berkmana, Królewieckiego, Herbstreicha i Voigta, w pomocy Triebla Podgodzińskiego, Wolfangla, reszta natomiast bez zmian. Zestawienie to nie należało do szczęśliwych, gdyż Berkman dowiódł, że o grze na łączniku nie ma pojęcia, jak również i Voigt o swej umiejętności grania na prawem skrzydle. Obserwując dotychczasowe manipulacje graczami stwierdzić możemy, iż stosunkowo najlepiej wypadał na prawem skrzydle Milde i na lewym łączniku Voigt.

Od pierwszej chwili Ł. T. S G. atakuje, przeprowadzając szybkie kombinacje, często przerywane zbyt długiem przetrzymywaniem piłki przez kierownika napadu, który obecnie się manieruje. Tyły Cracovii mają dość ciężką przeprawę, często bronią na róg, a w krytyczniejszych momentach zawsze bramkarz jest na pozycji. Z drugiej strony ataki gości przeprowadzane są jakby od niechcenia lewą stroną, Kozok gra nadzwyczaj flegmatycznie i nie nadwyrężając się zbytnio, to też wszelka akcja zaczepna zostaje zlikwidowana. Jedyny silny i daleki strzał Kozoka broni Falkowski przytomnie na róg. Dogodnych kilka momentów dla Ł. T. S. G. zaprzepaszcza Berkman i Voigt.

Po zmianie stron inicjatywę przejmuje Cracovia. Już w pierwszej minucie schodzi z boiska kontuzjowany Herbstreich, lecz mimo osłabienia ataku gospodarze przeprowadzają piłkę lewą stroną; ostry strzał Triebego broni Otfinowski, kierując piłkę pod nogi Voigta, który z odległości 2 metrów strzela silnie. Podziwiać należy niezwykłą przytomność bramkarza gości, znalazł się on w zagrożonym rogu i odparował ten strzał W 10 min. rzut wolny z 18 metrów, *egzekutorem którego był* Kozok, rozpoczyna serję bramek, przepuszczonych przez Falkowskiego, z pośród nich ani jedna nie była możliwa do obrony. Również i drugiego goala zdobył po przeboju bajecznym strzałem Kozok, rezultat podwyższa... Wildner samobójczą bramką, naciskany przez Malczyka.

Chwila odpoczynku i znów wspaniały start, tym razem Kubińskiego i strzał w przeciwległy róg podwyższa wynik do 4:0. Herbstreich wrócił na boisko przy utracie pierwszego goala, jednak ze strony Cracovii pada trup. To Chruściński odniósł bardzo poważną kontuzję nogi. Cracovia zdekompletowana (Kubiński przechodzł na środek pomocy) nie traci inicjatywy. Wspaniałe zagranie Kozoka z Malczykiem uwieńczone strzałem „króla" strzelców ligowych, ustanawia wynik dnia.

Mocno usadowiła się Cracovia na czele tabeli i wnioskując z umiejętności, wykazanych po przerwie, słusznie jej się to należy. Doskonała technika i świetna gra głową cechuje niemal każdego gracza. Otfinowski w bramce jest niezawodny, słabsza pomoc, lecz główna siła całej drużyny polega w jej ataku.

Gospodarzom, jak już zaznaczyliśmy, dopisały siły tylko do przerwy, naogół jednak pociągnięcia ataku nie kleiły się, a z pośród całej drużyny wyróżnił się obrońca Mikołajczyk.

Sędziował p. Labaud.

Wczorajsza porażka jest największą, jaką Ł. T. S. G. poniosło dotychczas w bojach ligowych.

Bez niespodzianck

odbyły się wczorajsze wyścigi w Rudzie

Program wczorajszych wyścigów konnych obejmował pięć biegów płaskich, jedną z płotami, z przeszkodami i gonitwę międzynarodową na dystansie 2,100 mtr.

Piękna pogoda zwabiła na tor wyścigowy w Rudzie około 4,000 osób. Ruch przy kasach totalizatora był o wiele większy, niż w sobotę.

Do większych wypłat wczorajszego dnia zaliczyć należy 67 zł. w drugiej gonitwie za Margaret (we francuskim), 53 zł. za Herolda w szóstej gonitwie i 42 zł. za Arankę w ostatnim biegu.

Tor bardzo elastyczny, czasy niezłe, aczkolwiek dużo gorsze niż w sobotę. W gonitwie ósmej Gwiazda Przyłęckiego została na starcie a „totek" wypłacał stawkę.

Wyniki poszczególnych gonitw były następujące:

GONITWA I.

Nagroda 1,200 zł. Dystans około 1,600 mtr.

Po walce na prostej wygrywa o jedną długość Brawura, Mroczkowskiego (j Michalczyk) w czasie 1 min. 46 sek. 2) Gargaron, Strzemińskiego (j. Jednaszewski), 3) Bosfor Ważyńskich (j. Stasiak). Bez miejsca: Berszada, Rekord, Kanonada, Hikora, Fatma II. Wycofane: Indjan i Fanfara III.

Totalizator zw. 24, fr. 12, 12, 14 złotych.

GONITWA II.

Nagroda 1,500 zł. Dystans około 900 mtr.

Wygrywa pewnie o 3 długości w czasie 57 sek. Abbazia, oficerów KOP. j. Raniewicz), 2) Margaret Daszewskiego (j. Kowalec), 3) Gazella Łaszkiewicza. Na starcie pozostał Boer. Wycofane: Harfa II, Litka i Sierżant. Tot. zw. 18, fr. 13 i 67 zł.

GONITWA III.

Nagroda 1,300 zł. Dystans około 3,200 mtr. Gonitwa z przeszkodami.

Po walce wygrywa o półtorej długości idąc cały czas w batach Imre, Bronikowskiego (j. Ziemiański), 2) Groźny, ofic. 9 p. s. k. (j. Cherubin). Bez miejsca: Nida II i Boston. Wycofane: Labora i Eskapada. Czas 3 min. 59 sek.

Tot. zw. 25 zł. franc. 13 i 13 zł.

GONITWA IV.

Nagroda 7,000 zł. (Międzynarodowa). Dystans około 2,100 mtr.

Po ciężkiej walce wygrywa o szyję w czasie 2 min. 16 sek. Already, Przyłęckiego (j. Stasiak), 2) Tout en Haut, Przyłęckiego (j. Gołowkin). Bez miejsca: Colonel, Newa i Madryt. Wycofane: Florida II Tot. zw. 21 zł. fr. 16 i 39 zł.

GONITWA V.

Nagroda 5,000 zł. Dystans około 1,200 mtr.

Wygrywa bardzo łatwo o dwie i pół długości Eclair Zamoyskiego i Radwana (j. Magdaliński), :) Jowisz II Enderów (j. Gołowkin). Bez miejsca Nurmi, Hajduk II, Blondyna II. Wycofane: Biszka I Floret. Czas 1 min. 15 sek. Totalizator zw. 15, fr. 12 i 13 zł.

GONITWA VI.

Nagroda 10,000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 4,000 mtr.

Wygrywa łatwo o 10 długości Herold, oficerów 9 p. S. K. (j. Cherubin) przed Flibustierem, Römmla (j. Gajewski), 3) Mucker, Sosnowskiego. Czas 4 min. 53 sek. Bez miejsca: Bakarat, Karrara, Fijołek Z Ferezji i Eskapady spadli jeźdźcy. Tot. zw. 53 zł. franc. 13, 11 i 12 zł.

GONITWA VII

Nagroda 1,800 zł. Dystans około 2,100 mtr.

Pewnie o półtorej długości wygrywa Estramadura st. „Topór" (j. Stasiak), 2) Locarno, Butkiewicza (j. Kopacz). Bez miejsca: Ibanez i Dzika II. Czas 2 min. 24 sek. Wycofane: Hariman, Esper, Lalita Liana i Guzohan.

Tot. zw. 20, fr. 12 i 15 zł.

GONITWA VIII

Nagroda 1,500 zł. Dystans około 2,100 mtr.

Wygrywa pewnie o 2 długości w czasie 2 min. 20 sek. Aranka, Olszowskiego (j. Fomienko), 2) Filut Römmla (j. Magdaliński). Bez miejsca Igor, Piruet i Murman. Wycofane: Elborus, Ghicka, Dama i Alembik. Za Gwiazdę wycofaną na starcie totalizator zwracał stawki.

Tot. zw. 42, fr. 11 i 13 zł.

Mecze ligowe w kraju

KRAKÓW: Garbarnia — Legja 3:2 2:0). Gra bardzo ostra i brutalna. Po przerwie znaczna przewaga Legji. Bramki dla Garbarni zdobyli: Smoczek, Mazur i Konkiewicz, dla Legji — Wypijewski i Łańko. Sędziował p. Nawrocki. Widzów 4 tysiące.

KATOWICE: Wisła — Ruch 4:0 (2:0). Wisła wystąpiła bez Czulaka Lubowieckiego i Kotlarczyka I i mimo to grała doskonale. Bramki dla Wisły zdobyli: Kisieliński II 3 i Sołtysik.

Kłosowicz na III miejscu w biegu kolarskim w Warszawie

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie kolarski bieg szosowy na trasie Warszawa — Radom — Warszawa, (200 klm.), w którym pierwsze miejsce zajął Stefański (AKS), 2) Tarkowski (Legja), 3) Kłosowicz TZS. Łódź), 4) Olecki, 5) Misiecki. Michalak w biegu tym odpadł.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

Tajemnica mistrzostw A klasy

Trzech kandydatów mamy na mistrza, a pięciu na spadek

Mistrzostwa klasy A niemal od początku sezonu są owiane pewną tajemniczością, utrzymaną do obecnej chwili. Już połowa meczy rewanżowych została rozegrana, lecz dotychczas jeszcze nie można znaleźć odpowiedzi na pytania, ktc zdobędzie mistrzostwo i które kluby spadną do klasy B. Kandydatów na mistrza było czterech: Turyści, W. K. S., Hakoah i Ł. K. S.; dziś możemy powiedzieć tylko, że liczba ubiegających się zmalała do trzech, gdyż Hakoah nie wytrzymał wyścigu w zbieraniu punktów i stracił już szanse.

Z pozostałych zespołów najlepsze pozycję zajmuje dziś bodajże drużyna Ł. K. S., ze względu na poziom gry

Na drugiem miejscu postawić trzeba zespół wojskowych, wreszcie Turystów, autorów tylu niespodzianek w tegorocznych mistrzostwach. Kto zdobędzie zaszczytny tytuł mistrza i bronić będzie barw Łodzi w zawodach międzyokręgowych, dowiemy się nie wcześniej, jak za dwa tygodnie.

Na szarym końcu również tłuch znaczny: udało się Sokołowi zagarnąć trzy punkty, dopiął tego i Union, a nawet Bieg zwiększył swój stan posiadania dzięki odniesionym ostatnio dwum zwycięstwom. Różnica jednego punktu, dzieląca klub figurujący na 8 miejscu od tego, który tkwi na końcu tabeli sprawia niejasność tem większą, iż w tej grupie tkwi również i rezerwa Ł. T. S. G., która przecież nie podlega prawu spadkowi do niższej klasy. Trudno nawet przewidzieć, kiedy ten niejasny moment znajdzie swe zdecydowane wyjaśnienie. Tabela mistrzostw A-klasowych przedstawią się obecnie, jak następuje:

Tabela A klasy

1. W. K. S.	24	16	34:12
2. Ł. K. S.	24	16	53:21
3. Turyści	24	17	50:21
4. Hakoah	20	16	33:22
5. Burza	15	16	23:31
6. P. T. C.	15	18	28:52
7. Orkan	14	14	21:22
8. Sokół	12	17	36:50
9. Union	12	16	19:31
10. Bieg	12	16	22:32
11. Widzew	11	14	16:27
12. Ł. T. S. G.	11	16	20:35

Mistrzostwa klasy A

Turyści — Burza 5:0 (0:0). Po przerwie znaczna przewaga fioletowych, dla których bramki zdobyli: Karasiak 3 i Michalski 2.

Orkan — Widzew 5:1 (0:1). — Bramki dla Orkanu zdobyli: Pawlak, 3, Miller I i II. Dla Widzewa — Uptas.

ŁKS Ib. — PTC. 5:2. Bramki dla ŁKS zdobyli Szałapski Aldek.

Bieg — ŁTSG. Ib. 4:1 (1:1). — Zasłużone zwycięstwo Biegu.

Turyści — Burza 5:0 (0:0)

Ciężką przeprawę mieli Turyści z Burzą, przeciwnik bowiem ten jest bardzo ambitny, natomiast Turyści nadal muszą posługiwać się rezerwowymi, bowiem Wieliszek z powodu kontuzji, Szulc zaś z innych względów polityki zakulisowej brać udziału w zawodach nie mogli. To też w składzie były pewne zmiany: Karasiaka wyznaczono na kierownika napapu, Frankus zaś z Niewiadomskim tworzyli doskonałą parę obrońców. Atak Turystów najlepsze ma skrzydła, lecz ponieważ tak Stolarski, jak i Świętosławski odnieśli poważne kontuzje na meczu z Unionem, przeto akcja ich nie była nadzwyczajna, na szczęście jednak trójka ataku dopisała.

Do przerwy wynik bezbramkowy, po zmianie stron serję bramek rozpoczyna Karasiak nadzwyczaj przytomnie, wykorzystując mentlik podbramkowy. Daleki strzał Michalskiego przyczynia się do podwyższenia wyniku. Na trzecią bramkę znów Karasiak nie dał długo czekać. Ślicznym strzałem w przeciwległy róg Michalski ustanawia wynik na 4:0, wreszcie na 5 minut przed końcem bije Kowalski rzut wolny, przedłużony wspaniale przez Karasiaka i zamieniony na ostatnią bramkę dnia. W Burzy wyróżnił się obrońca Rauchert, choć silny wykop jego pozostawia wiele do życzenia, zbyt często piłka idzie na aut. U Turystów wyróżniał się niezwykłą pracowitością Kowalski na środku pomocy, oraz para obrońców, szczególniej Niewiadomski, dziś niezwykle pewny i poprawny taktycznie. Sędziował p. Szer, popełniając kilka błędów, naogół jednak wywiązał się z zadania swego zadawalniająco.

Rein

mistrzem Niemiec w jeździe kajakiem.

Wspaniały bieg sztafetowy w święto „dnia Legjonów"

Zwyciężyła bezapelacyjnie sztafeta Ł. K. S.

Bieg sztafetowy organizowany z okazji święta „Dzień legjonów" zgromadził na starcie 12 drużyn, co jest niebylejakim rekordem na Łódź. Trasa biegu prowadziła od Placu Wolności do Rudy Pabjanickiej i wynosiła 10 klm. przyczem zmiana sztafet przypadała co dwa klm. Po dokonaniu losowania numerów na dany znak przez startera wyruszyli biegacze strojni w barwne kostjumy sportowe, rozwijając się stopniowo w długą linję. Do początkowych wyników nie przywiązywano wielkiego znaczenia, gdyż spodziewano się rozegrania samej walki na ostatnich etapach pomiędzy dwoma najlepszemi sztafetami, a mianowicie ŁKS i Zjednoczonemi.

Przewidywania te faktycznie sprawdziły się: do ostatniego etapu dwie te sztafety wyprzedzając pozostałe biegną razem, jednocześnie dokonują zmiany i mkną ku mecie. Na ten końcowy etap ŁKS. wyznaczył Janiszewskiego, Zjednoczone natomiast Pollaka. Tempo mordercze; zawodnicy biegną równo 1,000 mtr. następnie zaś z każdym niemal krokiem sztafeta ŁKS odsuwa się od swego groźnego rywala i Janiszewski pierwszy przerywa taśmę pozostawiając Pollaka o 60 mtr. w tyle. Czas zwycięskiej sztafety ŁKS wynosi 31 m. 43,8 sek. drugie miejsce zdobywa Zjednoczone o 60 mtr. w tyle, trzecie Strzelec (Łódź), czwarte Geyer, piąte 28 p. p. S. K.

Przez cały czas licznie zgromadzona na trasie publiczność była informowana o przebiegu walki przez specjalnie zainstalowaną linję telefoniczną, oraz za pomocą gigantofonów, zainstalowanych przez firmę „Natawis".

Organizacja biegu nadzwyczaj sprawna spoczywała w rękach łódzkiego związku lekkoatletyczne go. Zwycięzca, jako nagrodę przechodnią otrzymał piękną statuetkę i żetony. Zjednoczone zaś żetony pamiątkowe i dyplomy, pozostałe sztafety, do szóstego miejsca włącznie, dyplomy.

Na starcie obecny był p. wojewoda Jaszczołt, oraz szereg przedstawicieli władz państwowych i wojskowych. Impreza zakrojona była na europejską skalę i przyniosła wielki sukces niestrudzonym organizatorom i inicjatorom.

I.K.P.—Ł.K.S. 11:4 (6:0)

Zwycięzcy zdobyli tytuł mistrza Łodzi w koszykówce

W dniu onegdajszym rozegrany został trzeci decydujący mecz w koszykówkę męską pomiędzy drużynami IKP i ŁKS. W meczu tym ma swe zakończenie niezbyt sławna epopea walki o tytuł mistrzowski przy zielonym stole, autorami której jest były zarząd związku.

Mecz ten nakazany z góry miał przebieg dość sensacyjny. IKP. zdobywa sześć punktów, nie pozwalając strzelić przeciwnikowi ani jednego punktu. ŁKS. stopniowo zaczyna grać bardzo ostro, a nawet foul. Po zmianie stron IKP gra na czas; czerwoni poprawiają się znacznie i wkrótce wynik brzmi 6:4. Lecz na tem koniec. Szybkie ataki IKP. uwieńczone cennymi rzutami zmieniają wynik na 11:4. W ostatniej minucie gry za uderzenie przeciwnika w twarz zostaje wyeliminowany z boiska Welnic, to też ŁKS gra zdekompletowany.

ŁKS. wystąpił bez Linki, IKP. bez Owczarka; u zwycięzców wyróżnili się Gąsiorkiewicz i Przygoński. Trudne zadanie arbitra spełniał p. Robakowski naogół zadawalniająco. Zaznaczyć należy, że ŁKS. z pośród przyznanych im 7 rzutów karnych nie wykorzystał ani jednego.

Mistrzostwa innych klas

Kadimah — TUR. 3:0. Mistrzostwo klasy B. Nieoczekiwany sukces drużyny żydowskiej.

Hasmonea — Concordia (Piotrków) 4:0. — Zasłużony sukces Hasmonei łódzkiej, która zdobyła bramki przez Frenkla, Humeca i Synaderkę oraz jedną samobójczą.

W.K.S.—Union 0:0

Pierwszy po dłuższej przerwie występ zespołu wojskowych w zawodach o mistrzostwo klasy A z Unionem zakończył się wynikiem bezbramkowym. Wojskowi utracili jeden cenny punkt w mistrzostwie, tem nie mniej dzięki dwukrotnym przegranym Turystów, nadal prowadzą w tabeli.

Hakoah—Sokół (Zgierz) 1:0

Onegdajszy mecz Hakoahu ze zgierskim Sokołem, który w ostatnich spotkaniach z tak groźnym przeciwnikiem jak Turyści i ŁKS zdołał wywalczyć aż trzy punkty zaopwiadał się niezwykle ciekawie.

Zwycięstwo odniosła drużyna niebieskich, dla których jedyną decydującą bramkę zdobył Preser. Sokół grał nadzwyczaj ambitnie, ofiarność graczy nie wpłynęła jednak na końcowy wynik.

Sokół — Zjednoczone 3:2 1:0). Mistrzostwo klasy B. **Gentleman — WWJ 7:1.** Piękny sukces drużyny fabrycznej w spotkaniu o mistrzostwo klasy C. **Geyer — IKP. 3:2 (1:1).** Zasłużone zwycięstwo lepiej grającej drużyny Geyera. **YMCA—Jutrzenka 4:0.** Spotkanie klasy C.

MISTRZOSTWA REZERW

Turyści II — Burza II 2:0, WKS — Union 3:0, Widzew II — Orkan II 3:3. Widzewska Manufaktura — Trumpeldor 12:0 (5:0).

Mistrzostwa A klasy w kraju

WARSZAWA: Warszawianka Ib — Makabi Ib. 5:0. Polonia Ib — Gwiazda 9:0, Legja Ib — Marymont 5:2. Skra — AZS 4:4.

KRAKÓW: Makabi — Sparta 5:1, Krowodrza — Wawel 3:1, — Dzięki powyższemu zwycięstwu Makabi prowadzi w tabeli KOZPN.

LWÓW: Hasmonea — Janina 2:0. Hasmonea pozostaje w klasie A. Pogoń Ib. — Świt 9:0. Czarni Ib. — Pogoń (Stryj) 6:0. Ukraina — Rewera 2:0. Polonia — Lechja 1:1. Dzięki powyższemu wynikowi Lechja zdobyła mistrzostwo klasy.

Półfinały mistrzostw Polski w tennisie

We Lwowie odbył się półfinałowy drużynowy mecz tennisowy między lwowskim kl. tennisowym i AZS. poznańskim. Zwyciężył klub lwowski w stosunku 4:3. Sędzia p. Mike.

Regaty wioślarskie o mistrzostwo Polski

W dniu wczorajszym odbyły się w Bydgoszczy regaty wioślarskie i mistrzostwo Polski. Najlepiej popisała się osada wioślarska 04 z Poznania, która zdobyła 5 tytułów mistrzowskich.

„GŁOS PORANNY"

NABYĆ MOŻNA:

na następujących letniskach, w uzdrowiskach i miejscowościach kąpielowych:

Iwonicz-Zdrój: Księgarnia Zdrojowa.
Krynica: Księgarnia Zdrojowa „Ruch"!
Łask: Księgarnia Bugajskiego, Rynek.
Łęczyca: E. Bering, Kaliska 40.
Rabka: Jan Janota, Rabka-Zdrój.
Sopoty: Bracia Rapoport, Seestresse 39 | 41.
Sieradz: S. Sierociński, Rynek 21,
Tomaszów-Maz.: „Ajencja", Pl. Kościuszki 1.
Truskawiec: Księgarnia Zdrojowa „Ruch".
Zakopane: Księgarnia Kolejowa „Ruch". Księgarnia Pocztowa, urząd pocztowy.

Pozatem „Głos Poranny" jest dostarczany codziennie z rana celem stałej sprzedaży do następujących miejscowości:

Warszawa: Dworzec Główny, „Księgarnia Ruch" Polska Informacja Prasowa, Bracka 5.
Sosnowiec: Józef Hlawski, ul. 3-go Maja 23.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO DODATKÓW KRAWIECKICH

OGRODOWA 5,

poleca po **cenach najniższych** wszelkie podszewki

jak np.

Victorja	Beck
Alpaga	Klot
Sztywne płótno	Rękawowe
Watalina	Kieszeniowe i inne

UWAGA: Proszę zwrócić uwagę na adres Ogrodowa 5.

Istniejący od 35 lat

Zakład Optyczno-chirurgiczny

SZYMONA URBACHA

w Łodzi, Piotrkowska 33

POLECA:

Okulary i binokle z wyborowemi szkłami oraz **wszelkie artykuły,** w zakres optyki wchodzące

po cenach konkurencyjnych.

Reperacje szybkie i staranne.

Dr. med.

J. Sadokierski

CHIRURG STOMATOLOG

choroby dziąseł, języka, szczęk i t. d.

Rentgenodjagnostyka

ul. Piotrkowska 164. —Tel. 114-80

Ordynuje 3—7 6839

Doktór

P. KLINGER

choroby weneryczne, skórne i włosów

Andrzeja 2, tel. 132-28

Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo**

Warszawski Teatr Rewji

„CHOCHLIK"

pod kier. art. Jerzego Darskiego,

w Kinie Spółdzielni,

SIENKIEWICZA 40,

Dziś i dni następnych wesoła rewja p. t.

Wszyscy do Chochlika

Rewja w 2 częściach — 18 odsłonach

UDZIAŁ BIORĄ:

M. Łukjańska, L. Orlińska, T. Gorłówna, J. Lisińska, 6 girlsów oraz pp. J. Darski, J. Szyndler, F. Kalinowski i A. Thomas.

W PROGRAMIE:

Skecze, inscenizacje solówki, satyra, aktualności, sceny baletowe i t. d.

Własne dekoracje i kostjumy.
Reżyser: F. Kalinowski.
Zapowiada: J. Szyndler.
Kier. muz. C. Kantor.
Dekoracje: Wł. Nowakowski.

Początek przedstawień o g. 8 i 10 w.

Mimo wielkich kosztów ceny biletów od 80 gr. do 2 zł.

Rutynowany buchalter

przyjmuje na godziny wieczorowe sporządzanie bilansów ewtl. stałe prowadzenie ksiąg handlowych.

Pierwszorzędne referencje.

Łask. zgłoszenia pod „Bilansista".

KLINIKA

Położniczo-chirurgiczna

„SANATO"

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa

OPIEKA LEKARSKA

nad matką i dzieckiem.

CENY PORODU

na II-ej klasie wraz z zabiegami

200 zł. 4064

Doktór

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1.

Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 122-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich, Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. **Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen szczepienia, analizy** (moczu, kału krwi, plwocin, wydzielin itd.) **Operacje, opatrunki.**

Wizyty na miasto. **Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna** dla chorób skórnych i wenerycznych **3 ZŁOTE.**

Teatr Rewji **„Dobry Wieczór"** Teatr Rewji

W lokalu Kino-teatru „BAJKA" tel. 181-21 Franciszkańska Nr. 31-a róg Brzezińskiej. Dojazd tramwajami 1, 6, 14.

Dziś premjera!

Program Nr. 4.

„Kapitalne Ho! Ho!"

Wielka olśniewająca rewja w 2-ch częśc. 15 obrazach.

Pióra M. Hemara, A. Własta, K. Brzeskiego, J. Welina. Udział całego zespołu oraz nowozaangażowanych artystów.

Balet, chóry, własne dekoracje, kostjumy i efekty świetlne.

Kierownik literacki: Kazimierz Brzeski.
Reżyserja: Władysław Janecki.
Kierownik muzyczny: Daniel Kleidt
Dekoracje: Stanisław Frasiak.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.15 wiecz. w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.15, 7.15 i 9.15 w.

Przedsprzedaż biletów w biurze „Reklama Polska", Piotrkowska 101, tel. 126-89 codziennie od 11 rano do 4 po poł.

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA"

UL. ZAMOJSKIEGO

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

POPRZEDNIEJ KIEROWNICZKI PENSJONATU „ORAWA"

Willa murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdem piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Wykwintna kuchnia, na żądanie djetetyczna. Ceny umiarkowane.

— Informacji udziela d-rowa Abrutinowa w Zakopanem. —

TERAZ

wszyscy są na letnisku radjoaparat nie jest w użyciu najlepiej przerabia aparaty

Centralna Ładownia SKA Akumulatorów

Piotrkowska 167 Tel. 205-21

Załatwia wszelkie przeróbki

tanio, szybko i precyzyjnie!

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł., dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

DR.

St. Bibergal

MONIUSZKI 11

TELEFON 163-22

Choroby skórne i weneryczne, elektroterapja

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 w. w nieds. od 10 12.

Pokój

z wejściem wprost klatki schodowej, ładnie umeblowany, niekoniecznie w centrum miasta, poszukiwany od zaraz. Oferty do Administracji „Głosu Porannego" sub. „S. N."

DO ODDANIA

szopa o 4-ch bramach, nadająca się na garaż i inne cele, przy ul. Piłsudskiego 63. Wiadomość u I. M. Lipińskiego ul Piotrkowska 52. 1408-3

DO ODDANIA

pokój z oddzielnem wejściem przy ul. Piłsudskiego 63. Wiadomość u I. M. Lipińskiego ul Piotrkowska 52. 1407 3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50 zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy I-szpaltowy (strona 5 szpalt): I-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr., nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. drożej. firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%

Redaktor Eugenjusz Krohman Wydawca „Prasa", Wydawnicza spółka z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 101.